

W wymienionym powyżej okresie w protokóle: „*Nr.14/2017 z posiedzenia Zarządu odbytego 29.08.2017 r. odnotowano na Str.30 Ad.1 punkt2: Pan Radosław Goławski przedstawił pismo p. Krzysztofa Terecha zam. przy ul. Rodakowskiego 1B/12 dot. rozliczenia zużycia wody za I półrocze 2017 r. Pan K.Terech zostanie poinformowany, że powyższe rozliczenie zostało wykonane zgodnie z obowiązującym Regulaminem dot. rozliczenia zużycia wody oraz na podstawie odczytów wodomierzy i faktur z Saur Neptun Gdańsk*” oraz w protokóle: „*Nr.10/2017 z posiedzenia plenarnego Rady Nadzorczej odbytego w dniu 25.09.2017 r. Ad.6, str.5: Zebrani zapoznali się z treścią kolejnego pisma p. Krzysztofa Terecha zam. przy ul. Rodakowskiego 1B/12 w sprawie nieprawidłowego rozliczania wody za I półrocze 2017 r. Obecni uznali, że nie wnosi ono nowych zagadnień do dotychczasowej korespondencji p. K.Terecha który wielokrotnie był informowany o procedurze wprowadzania wnioskowanej przez niego zmiany do regulaminu rozliczania ciepła. Jednocześnie członkowie Rady Nadzorczej uznali prowadzenie dalszej korespondencji z p. Krzysztofem Terechem za bezzasadną z uwagi na używanie przez niego obraźliwych słów naruszających ich dobra osobiste.*”

**Moja uwaga.** (Biorący udział w ww. posiedzeniu: Sławomir Jabłoński, Elżbieta Kwiatkowska, Bartłomiej Milanowski, Wiesław Orłowski, Kazimierz Stencel, Jacek Welz, Tomasz Zajkowski oraz Joanna Antolak, Andrzej Fidytek, Rafał Radomyski i Bogumiła Adamczak – nikt nie zabrał głosu odnośnie treści moich pism dot. ostatnich ww. rozliczeń – wykonanych świadomie i z premedytacją w oparciu o dane „wzięte z sufitu” ????)

Powyższe adnotacje (*jakich wypowiedzi dotyczące ???*) i odpowiedzi jakie uzyskałem w pismach od Zarządu: T/1323/1761/2017 i TM/3211/17 oraz piśmie Rady Nadzorczej RN/26/3211/2017 świadczą wyraźnie o nie odbyciu przez Waszą Szanowną „*Dwunastkę*” żadnych dyskusji o moich pismach dotyczących świadomego tolerowania przez Was „*ukrytego złodziejstwa*” i wykonywania przez Spółdzielnię wszystkich rozliczeń zaliczkowo pobranych opłat w oparciu o „*dane wzięte z sufitu*”.

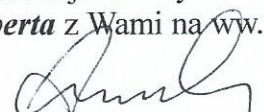
Otrzymane odpowiedzi oraz odnotowane w ww. protokółach „*wypowiedzi ?????*” utwierdziły mnie w dotychczasowym przekonaniu, że jesteście niereformowalnymi głupio upartymi **Ignorantami** i **Dyletantami** odnośnie rozliczania zaliczkowo pobranych opłat – świadomie lekceważącymi spoczywające na Was obowiązki oraz osobami świadomie tolerującymi uprawianie przez dział rozliczeń spółdzielni ukrytego złodziejstwa – wykonywania rocznych oraz półrocznych rozliczeń zaliczkowo pobranych opłat w oparciu o „*dane wzięte z sufitu*”. Chcąc nie chcąc jesteście **Wszyscy Sz. Ignoranci i Dyletanci złodziejami szczególnego rodzaju** – nie odnosicie żadnej korzyści z uprawianej latami procedury, jednak z uporem maniaka uważacie, że możecie bezkarnie (*bo zezwala Wam na to regulamin*) być „*dobrymi złodziejami*” – nie swoimi pieniędzmi – pochodzącymi z zawyżonych opłat, obdarowywać innych, zmniejszając im kwoty należnych opłat o niesłusznie naliczone czyli ukradzione innym członkom spółdzielni (kwoty dopłat). O waszym głupim uporze i łącznej głupocie świadczy ciągle twierdzenie, że nie możecie dokonać zmiany w regulaminie, tymczasem od 2008 roku pewne zapisy w regulaminie rozliczania energii cieplnej były dokonane kilkakrotnie.

Powoływanie się na źle (niewłaściwie) zredagowany regulamin, nie upoważnia Was do dalszego bezkarnego uprawiania „*ukrytego złodziejstwa*” i wykonywania rozliczeń w oparciu o „*dane wzięte z sufitu*” o czym byliście od lat i jesteście nadal informowani, ale nie przyjmujecie tego do wiadomości – w swym głupim uporze uważacie, że możecie nadal bezkarnie uprawiać „*ukryte złodziejstwo*”.

Nie jestem w stanie zrozumieć jak osoby (niby) wykształcone i inteligentne oraz legitymujące się wyższym wykształceniem mogą być jednocześnie tak ograniczonymi, że nie są w stanie zrozumieć treści moich pism oraz dlaczego rozliczenia zaliczkowo pobranych opłat są wykonane w oparciu o „*dane wzięte z sufitu*” oraz dlaczego są wykonywane tak, że występuje w nich „*ukryte złodziejstwo*”.

Ponieważ nie potraficie Szanowni Państwo przeprowadzić właściwej dyskusji odnośnie tego jak powinny wyglądać właściwie wykonywane rozliczenia, zaproszę jakiegoś **Eksperta** bo jak widać z waszych „*łącznych niby wypowiedzi*” oraz przekazanych mi odpowiedzi wynika, że nie posiadacie wymaganych kwalifikacji do pełnienia obecnych funkcji i sprawowania zajmowanych stanowisk. Bardzo chętnie wzięłbym udział w dyskusji prowadzonej przez **Eksperta** z Wami na ww. tematy.

Z poważaniem



Krzysztof Terech

PS. Po raz pierwszy w swym (dość długim) życiu spotkałem się z tak głupio upartymi Ignorantami i Dyletantami – kompletnie nieznającymi podstawowych zasad dotyczących wszelkich rozliczeń zaliczkowo pobranych opłat w odniesieniu do ich miejsc powstawania. Zanim podejmiecie jednak jakieś kroki dokładnie zapoznajcie się z moimi pismami od co najmniej 2014 roku, a dla lepszego (pełnego) zrozumienia całości poruszanych przeze mnie spraw wskazane jest zapoznać się z wszystkimi pismami od 2008 roku. Zastanówcie się też nad tym dlaczego mimo tylu moich pism trwacie w swej wspólnej głupocie nie zdając sobie nadal sprawy komu właściwie ją zawdzięczacie.